

Wielkie wymieranie Polaków pod rządami PiS

2 maja 2021

W ubiegłym roku bardzo wyraźnie zwiększyła się śmiertelność w naszym kraju, zwłaszcza wśród osób starszych. To nie tylko skutek pandemii.

Osoby 60 plus stanowią ponad 25,3 proc. mieszkańców Polski. Jest to grupa zróżnicowana i szybko rosnąca. W 2030 roku może liczyć niemal 30 proc. ogółu mieszkańców, a w roku 2050 przekroczy 40 proc. Zapewne będzie jednak ich mniej, gdyż pod rządami PiS seniorzy dosyć szybko wymierają.

Na podstawie „Europejskiego Badania Warunków Życia Ludności” (GUS, 2020) można stwierdzić, że ludzie po 60. już przed pandemią dość często (26,5 proc.) wskazywali, że ich zdrowie jest złe lub bardzo złe. Wskaźnik potrzeby skorzystania z usług medycznych wynosił dla całej populacji mieszkańców Polski powyżej 16 roku życia 61,9 proc., a w wypadku seniorów 73,4 proc.

W czasie pandemii jest niestety gorzej – wskazuje Instytut Polityki Senioralnej Senior Hub. Dokładnych danych procentowych jeszcze nie opracowano, lecz wszystkie badania wskazują, iż osoby starsze są narażone w największym stopniu na izolację społeczną, czyli na funkcjonowanie w sytuacji niewielkiej intensywności lub zupełnego braku kontaktów społecznych z osobami spoza gospodarstwa domowego. Osoby 60 plus w największym stopniu funkcjonują również w jednoosobowych gospodarstwach domowych, co dodatkowo wzmacnia poczucie samotności i pozostawienia samemu sobie – a to nie służy ich zdrowiu i życiu.

Realnie nawet do 1 miliona osób w Polsce pozostaje w faktycznej izolacji społecznej, często żyjąc samotnie w swoich mieszkaniach i domach. Wykluczeni z relacji społecznych innych

niż incydentalne. Osoby te żyją poza systemem wsparcia społecznego, a ich funkcjonowanie nie jest zazwyczaj w żaden sposób monitorowane.

Jest też duża grupa seniorów, która oprócz braku spotkań ze znajomymi, nie ma też żadnych relacji z członkami rodzin. Nic dziwnego, że wskazują oni na niższy stopień zadowolenia z relacji rodzinnych i pozarodzinnych niż osoby z innych grup.

Kiepsko jest również u nich z aktywnością fizyczną. Główną formą rekreacji dla seniorów 65 plus są spacer (57 proc. osób). Żadnego sportu nie uprawiało 78 proc. ludzi w tym wieku. Aż 62,8 proc. osób 60 plus ograniczyło aktywność fizyczną w dobie pandemii COVID-19. Dostępne badania jednoznacznie wskazują zaś na korelację aktywności fizycznej z ogólnym dobrym stanem seniorów. Sprzyja ona utrzymaniu względnej samodzielności osób starszych i wydłuża życie. Jej ograniczenie ma fatalne skutki zwłaszcza dla seniorów cierpiących na choroby współistniejące.

Wpływa to na pogorszenie stanu zdrowia, co z kolei przekłada się na gorsze samopoczucie, słabszą kondycję psychiczną, a także ograniczanie relacji i aktywności społecznych. W grupie osób 65 – 74 lata jedynie 9 proc. Polaków poświęcało czas na aktywność wolontariacko-społeczną (głównie we wspólnotach wyznaniowych), co jest wynikiem znacznie niższym niż średnia dla Unii Europejskiej, która wynosi 18 proc. Efektem niskiej aktywności społecznej może być również przyspieszenie spadku kondycji psychofizycznej i wcześniejsza utrata względnej samodzielności. Czyli, błędne koło.

Pandemia mogła znacząco wpłynąć na pogłębienie stopnia izolacji społecznej i poziomu osamotnienia seniorów. W dobie koronawirusowych obostrzeń posiadanie lub nieposiadanie kompetencji w zakresie obsługi internetu ma duży wpływ na funkcjonowanie seniorów poddanych przymusowej izolacji społecznej. W raporcie z badania „Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w gospodarstwach domowych” (GUS

2020) wskazano, że aż 64,6 proc. seniorów 65 plus nigdy nie korzystało z internetu w ciągu ostatnich 3 miesięcy przed badaniem. Natomiast jedynie 3 proc. osób starszych wykorzystywało sieć w szerokim lub bardzo szerokim zakresie, czyli swobodnie przeglądało strony internetowe, korzystało z wyszukiwarek, obsługiwało e-maila, było aktywnych w mediach społecznościowych, dokonywało transakcji zakupowych i bankowych, korzystało z kultury np. poprzez użytkowanie serwisów streamingowych. Osoby starsze dość chętnie korzystają natomiast z bankowości internetowej (16 proc. respondentów).

Miniony rok przyniósł stagnację, a być może nawet regres, w dziedzinie edukacji cyfrowej seniorów. Od wiosny 2020 r. niemal nie odbywają się szkolenia stacjonarne, które są dosyć skuteczną metodą edukacji seniorów początkujących w cyfrowym świecie. Istnieje więc możliwość realnego wtórnego wykluczenia cyfrowego większości z tych osób. Pandemia wzmocniła za to motywację części ludzi starszych do komunikacji za pomocą dość nowych narzędzi, np. komunikatorów audio-wideo.

Pogorszenie odczuwalnej jakości życia oraz spadek kondycji psychofizycznej mają wpływ na zwiększenie śmiertelności w grupie wiekowej seniorów. W trakcie pierwszej i drugiej fali pandemii (wiosna i jesień 2020) seniorzy stanowili większość ofiar śmiertelnych, trzecia fala pochłania także wielu ludzi młodszych.

Zgony są jednak nie tylko efektem COVID-19, lecz i rezultatem załamania systemu opieki zdrowotnej w Polsce, spowodowanego rządami PiS. Bardzo utrudniony jest dostęp do usług medycznych, służba zdrowia stała się niewydolna, nie ma łatwej ścieżki dostępu do lekarzy specjalistów, odwołano planowane wcześniej zabiegi. To wszystko oznacza przedwczesne i zbyt częste umieranie Polaków.

Gorszy dostęp do usług medycznych jest istotnym powodem wzrostu śmiertelności w grupie seniorów, obserwowanej w statystykach od września 2020 r., czyli od tzw. „drugiej fali

koronawirusa". Wśród siedemdziesięciolatek aktywność fizyczną ograniczyło aż 73,9 proc. ankietowanych. Są to osoby i tak mało aktywne społecznie oraz bardzo narażone na negatywne efekty zaniku aktywności fizycznej. Ludzie ci, będący w grupie bardzo wysokiego ryzyka zarażenia COVID-19, najczęściej ograniczają wychodzenie z domu. Unikają zarówno rekreacji na wolnym powietrzu, jak i wyjść w innych celach. Ponad połowa respondentów odczuwa zmęczenie obostrzeniami związanymi z epidemią. Wpływa to na ograniczenie sprawności ruchowej oraz odczuwalny dobrostan psychiczny w wyniku ograniczenia liczby i jakości relacji społecznych, trudnych do utrzymania podczas pandemii.

Na podstawie oficjalnych, a więc skażonych zapewne nadmiernym optymizmem danych Ministerstwa Zdrowia „Raport o zgonach w Polsce w 2020 r.” można stwierdzić, że w 2020 r. odnotowano 67 tys. zgonów więcej niż w porównywalnym okresie w 2019 r. Liczba ta zwiększyła się przede wszystkim wśród osób powyżej 60 roku życia – stanowiły one aż 94 proc. nadwyżki liczby zgonów względem 2019 r. Bardziej pesymistyczne dane ma Ministerstwo Cyfryzacji, które na podstawie Rejestru Stanu Cywilnego wskazuje na 76 tysięcy więcej zgonów niż w 2019 roku. Od września zdecydowanie zwiększyła się śmiertelność, zwłaszcza wśród osób starszych.

W rezultacie, system wsparcia i opieki (w tym głównie zdrowotnej) nad osobami starszymi wymaga natychmiastowej zmiany i reorganizacji. Seniorzy nie mogą jednak mieć nadziei, że doczekają tego pod rządami Prawa i Sprawiedliwości.

Autorstwo: AL

Źródło: [Trybuna.info](https://trybuna.info)